

Sygn. akt VIII U 115/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSR del. Magdalena Kimel</i>
Protokolant:	<i>Justyna Jarzombek</i>

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2018 r. w Gliwicach

sprawy Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale G. P. (P.)

o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia i podstawę wymiaru składek

na skutek odwołania Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w Z.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 30 stycznia 2017 r. **nr** (...)

1. oddała odwołanie;

2. zasądza od odwołującej na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. kwotę 90zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) SSR del. Magdalena Kimel

Sygn. akt VIII U 115/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 stycznia 2017r. nr: (...), organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, G. P. jako wykonujący pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w Z. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 8 listopada 2013 r. do 8 listopada 2013 r.

W tej samej decyzji organ rentowy ustalił podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne.

W uzasadnieniach decyzji organ rentowy wskazał, iż na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku kontroli przeprowadzonej u płatnika składek ustalił, że płatnik składek w okresie wyszczególnionym w zaskarżonej

decyzji zawarł z G. P. umowę określoną mianem „umowy o dzieło”. Zdaniem organu rentowego zakres przedmiotowy tej umowy wskazuje, że jest ona pozbawiona cech umowy rezultatu, a posiada cechy umowy starannego działania, bo starania przyjmującego zamówienie nie doprowadzają w przyszłości do konkretnego i indywidualnie oznaczonego rezultatu, a jedynie celem ich jest wykonanie określonych czynności. Nadto w zawartej umowie przedmiot opisany został w sposób lakoniczny, uniemożliwiający oczekiwane osiągnięcie konkretnego rezultatu, gdy przyszedł rezultat stanowiący przedmiot umowy o dzieło musi być z góry przewidziany i określony przy użyciu obiektywnych jednostek metrycznych. Skoro przedmiot umowy cywilnoprawnej opisany został w sposób pozbawiony cech indywidualnych, to nie można jej poddać tzw. „próbie na wady fizyczne dzieła”, co jest jednym z kryteriów oceny, czy mamy do czynienia z umową o dzieło. Dodatkowo treści zawartej umowy oraz sposób wyliczania wynagrodzenia świadczą o tym, że miała ona charakter umowy o świadczenie usług, gdyż wysokość wynagrodzenia była uzależniona od wykonania usług, a nie od rezultatu wykonania określonego dzieła.

W odwołaniach od powyższej decyzji Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w Z. wniosło o jej zmianę przez ustalenie, że sporna umowa zawarta z G. P. ma charakter umowy o dzieło i stąd wymieniona osoba nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom jak w tej decyzji.

W uzasadnieniu odwołująca wskazała, iż wprawdzie rzeczywiście przedmiot umowy został określony w sposób dość lakoniczny, to jednak strony umowy dokładnie wiedziały co jest jej przedmiotem, jakie cechy powinno mieć powierzone do wykonania dzieło, w jaki sposób zweryfikować jego ewentualną wadliwość. Dzieło określone w umowie jest bez wątpienia materialnym rezultatem stanowiącym efekt pracy i umiejętności ludzkich. Sposób i czas wykonania dzieła nie podlegał kontroli odwołującej, która nie sprawowała nadzoru nad wykonawcą. Końcowy efekt prac był oceniany przez przedstawiciela odwołującej i określany w protokole odbioru. Oznacza to, że odwołująca za pomocą swojego przedstawiciela każdorazowo przeprowadzała w odniesieniu do poszczególnych dzieł test na wady fizyczne.

Zainteresowany G. P. nie zajął stanowiska w sprawie.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy domagał się jego oddalenia podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji oraz dodając, iż rzeczywistym przedmiotem umowy zawartej przez płatnika składek z zainteresowanym były czynności polegające na szeregu powtarzających się czynności składających się na wykonanie czynności zgodnych z profilem działalności płatnika. Wykonywanie zaś określonych czynności lub szeregu tych czynności bez względu na to jaki rezultat ta czynność przyniesie jest cechą charakterystyczną dla umów o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu.

Organ rentowy wniósł także o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Organ rentowy wskazał, iż wartość przedmiotu sporu (wysokość składek wyliczona od ustalonej podstawy wymiaru składek) wyniosła 21 zł.

Niniejsza sprawa początkowo toczyła się przed tutejszym Sądem pod sygn. akt VIII U 519/17. Zarządzeniem z dnia 5 maja 2017 r. została połączona do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą o sygn. akt VIII U 503/17. Następnie zarządzeniem wydanym na rozprawie w dniu 19 stycznia 2018 r. została wyłączona do osobnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Sp. z o.o. w Z. jest firmą budowlaną, która zajmuje się robotami drogowymi (budową dróg i chodników) i kanalizacyjnymi. W okresie objętym zaskarżoną decyzją odwołująca Spółka wykonywała chodniki m.in. w Ż.. Firma zatrudnia pracowników na podstawie umowy o pracę, a w sezonie kiedy jest więcej prac, także na podstawie umowy o dzieło i umowy zlecenia. W okresie spornym wyszczególnionym w zaskarżonej decyzji odwołująca Spółka zatrudniała G. P. na podstawie umowy nazwanej umową o dzieło. Zgodnie z treścią zawartej umowy, zainteresowany miał wykonać krawężnik wraz z wykonaniem ławy betonowej w miejscowości Ż.. Oprócz zainteresowanego w Spółce

równocześnie pracowały osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę, które zajmowały się m.in. robieniem chodników, kanalizacji, tarasów.

Osoby pracujące w oparciu o umowę o dzieło wykonywały pracę w kilkuosobowych brygadach. Od osoby odpowiedzialnej za taką brygadę – brygadzisty dowiadywali się jakie konkretnie mają wykonywać czynności, przy czym przez czas trwania umowy wykonywali różne – generalnie wszystkie prace dla potrzeb np. wykonania krawężnika. Osoby zatrudnione na budowie pracę świadczyły w ustalonych w firmie godzinach pracy od 7 do 15. To pracownik prowadzący roboty decydował o tym ile godzin w danym dniu praca będzie wykonywana. Wszystkie osoby pracujące na budowie, niezależnie od podstawy zatrudnienia, pracę kończyły o tej samej godzinie.

Po wykonaniu danych robót osoba odpowiedzialna za brygadę sprawdzała czy praca była wykonana w sposób prawidłowy. Pracę kontrolował M. M. a także Prezes Zarządu odwołującej spółki (...). Osoby te wchodziły w skład zarządu odwołującej Spółki.

Do prac wykonywanych przez zainteresowanego nie były potrzebne szczególne kwalifikacje czy umiejętności.

Organ rentowy przeprowadził w odwołującej Spółce kontrolę w okresie od dnia 3 października 2016r. do dnia 19 października 2016r., której wyniki zostały ujęte w protokole kontroli z dnia 19 października 2016r. i w aneksie do protokołu kontroli z dnia 9 listopada 2016r.

W trakcie tej kontroli zeznania składała L. S. – osoba upoważniona do reprezentowania Spółki, zatrudniona w odwołującej Spółce na stanowisku referenta do spraw kadrowych, która podała, iż: „Osoby z którymi zawarto umowy o dzieło nie były przeszkolone w zakresie BHP oraz nie były kierowane na badania lekarskie. Nie podpisywały list obecności, ich czas pracy nie był nigdzie ewidencjonowany. Wykonywały pracę bez żadnego nadzoru, nie podlegały żadnemu przełożonemu. Tylko po wykonaniu określonych w umowie o dzieło czynności odbiór wykonanych prac dokonywany był przez Wiceprezesa pana J. K.. Odbierający sporządzał protokół odbioru, w którym dokonywał oceny jakości wykonanych robót. Osoby, z którymi zawarto umowy o dzieło nie wykonywały prac w ściśle wyznaczonych godzinach. Miały tylko wykonać określone w umowie czynności w terminie wskazanym w umowie. Zarówno pracownicy jak i zleceniobiorcy nie wykonują takich samych ani podobnych czynności. Pracownicy to kierowca i operator koparki. Natomiast osoby, z którymi zawarto umowy zlecenia wykonują prace pomocnicze, głównie porządkowe. Wynagrodzenie wypłaca wyłącznie firma (...) Sp. z o.o. Wypłata za wykonane prace na podstawie umów o dzieło jest zawsze za dany miesiąc, pod koniec miesiąca”.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o akta organy rentowego, akta kontroli przeprowadzonej u płatnika (...) Sp. z o.o zeznań świadka L. S. złożonych na rozprawie w dniu 9 sierpnia 2017 r. oraz zeznań zainteresowanego P. K. złożonych na rozprawie w dniu 9 sierpnia 2017 r.

Sąd pominął dowody z zeznań zainteresowanego G. P., a także Prezesa Zarządu odwołującej spółki (...) z uwagi na ich nieusprawiedliwione niestawiennictwo na rozprawie.

Sąd pominął także dowód z zeznań świadka M. M., albowiem wniosek ten z uwagi na stan zdrowia świadka został cofnięty przez odwołującą spółkę.

Sąd zważył, co następuje:

(...) Sp. z o.o. w Z. nie zasługuje na uwzględnienie. Zaskarżona decyzja jest prawidłowa.

Na wstępie należy wyjaśnić, że organ rentowy ma uprawnienia do badania ważności umów cywilnoprawnych. Zgodnie, bowiem z art. 68 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. 2016, poz. 963) zwanej dalej ustawą, do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy między innymi stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. Natomiast przepis art. 83 ust. 1 ustawy daje organowi rentowemu podstawy do prowadzenia postępowania administracyjnego w przedmiocie prawidłowości zgłoszenia i przebiegu

ubezpieczeń społecznych, co jednoznacznie sprowadza się do badania rzeczywistej treści tytułu podlegania tym ubezpieczeniom (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19 stycznia 2012r., III AUa 1539/11).

Stosownie do art.6 ust.1 pkt 4, art.12 ust.1 i art.13 pkt 2 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy zlecenia. Ubezpieczeniom podlegają od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe zleceniobiorców stanowi przychód, w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, jeżeli w umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy k.c. o zleceniu, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo (art. 18 ust. 1 i 3 oraz art. 20 ust. 1 ustawy).

Rozróżniając umowy zlecenia od umów o dzieło należy podkreślić, iż w obu umowach inaczej rozkłada się ryzyko wykonania i jakości usługi. W umowie o dzieło przyjmujący zamówienie odpowiada za osiągnięcie rezultatu i jego jakość. Stąd też, za Sądem Najwyższym przyjmuje się, iż rezultat umowy o dzieło musi być sprawdzalny, czyli zdalny do poddania sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2013r., I CSK 403/12). W przypadku natomiast umów zlecenia, odpowiedzialność kontraktowa przyjmującego zlecenie powstanie wówczas, gdy przy wykonaniu zlecenia nie zachował wymaganej staranności, niezależnie od tego, czy oczekiwany przez dającego zlecenie rezultat nastąpił, czy też nie.

Oceniając charakter spornej umowy, w ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż była to umowa o świadczenie usług, do których należy stosować przepisy dotyczące umowy zlecenia, zgodnie z art. 750 k.c. Odesłanie to znajduje zastosowanie wówczas, gdy przedmiotem umowy jest dokonywanie czynności faktycznych, a umowa nie jest unormowana w przepisach dotyczących innych umów nazwanych jak umowy o dzieło, agencyjnej, komisji itp.

Dodać należy, iż umowy o świadczenie usług charakteryzują się tym, że ich przedmiotem jest świadczenie usług, jednej lub większej – określonej liczby usług, bądź stałe świadczenie usług określonego rodzaju. Umowy takie mogą mieć charakter odpłatny bądź nieodpłatny i są umowami konsensualnymi. Stosunek między stronami umowy o świadczenie usług jest oparty na wzajemnym zaufaniu i z uwagi na to umowy te wymagają osobistego wykonania przez usługodawcę. Brak zaufania uzasadnia wypowiedzenie umowy o świadczenie usług zawartej na czas oznaczony (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 września 2008r., I ACa 84/08).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, nazwa umowy nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu tej umowy i sposobu oraz okoliczności jej wykonania (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 czerwca 2012r., III AUa 377/12).

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pracownicy wykonujący prace na budowie, niezależnie od podstawy zatrudnienia, wykonywali pracę w kilkuosobowych grupach, brygadach.. Nie było podziału na fragmenty robót, lecz każdy robił wszystko, po uprzednim rozdzieleniu czynności przez brygadzystę. W efekcie nie sposób ustalić jaki rezultat miałby powstać wskutek wykonywania czynności zainteresowanego, bowiem wszyscy robili wszystko, a ostateczny kształt np. chodników był wynikiem nie indywidualnej pracy poszczególnych osób, lecz konsekwencją wspólnego wykonywania pewnych czynności, które prowadziły do efektu finalnego. W takiej sytuacji niemożliwe jest określenie indywidualnie i noszącego cechy samoistości dzieła, które zostało wykonane przez danego pracownika, a co za tym idzie niemożliwe jest określenie czy dana osoba wykonała dzieło w sposób prawidłowy. W konsekwencji nie można obciążyć ją odpowiedzialnością za wadliwe wykonanie pracy. Brak zaś możliwości poddania czynności sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych jednoznacznie przesądza o braku rezultatu.

Wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji i środków. Tymczasem prace, które wykonywał zainteresowany nie wymagały żadnych szczególnych umiejętności czy kwalifikacji.

W stosunku łączącym zainteresowanego z odwołującą Spółką brak było swobody i samodzielności przy wykonywaniu przedmiotowych prac, które są cechami charakterystycznymi dla umowy o dzieło. Praca była bowiem zorganizowana, świadczona o ściśle określonych, przyjętych z góry przez pracodawcę porach. Wykonywana była pod nadzorem - bezpośrednim przełożonym był brygadzysta, który dokonywał podziału konkretnych czynności pomiędzy poszczególnych pracowników brygady, a następnie kontrolował również prawidłowość ich wykonania i ewentualnie polecał ich poprawienie.

Reasumując, Sąd uznał, iż rzeczywistą treścią zobowiązania ukształtowanego przez strony było wykonywanie prostych i powtarzających się czynności zmierzających do osiągnięcia rezultatu w postaci wykonania krawężnika wraz z wykonaniem ławy betonowej w miejscowości Ż.. W judykaturze ukształtowany jest zaś pogląd, iż szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Tego rodzaju czynności są charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania – starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 02.06.2015r. III AUa 760/14, również wyrok tegoż Sądu z dnia 04.02.2014r. III AUa 333/13).

Orzekając w sprawie Sąd miał na uwadze wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017r. (II UK 518/15) wydany na gruncie podobnego stanu faktycznego, a dotyczący kooperacji pracowników i „ cywilnych ” podwykonawców przy wykonywaniu instalacji ciepłowniczych i wodnokanalizacyjnych. Sąd Najwyższy stwierdził w tym orzeczeniu, iż wykonywanie pewnych elementów prac budowlanych lub remontowych w grupach o zmiennym składzie, składających się z części z osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, a w części na podstawie umów o dzieło, pod nadzorem kierownika wyznaczonego przez pracodawcę, nie pozwala na adekwatne zweryfikowanie wykonania dzieła przez osobę mającą zawartą umowę o dzieło i uzasadnia zakwalifikowanie takiej umowy jako umowy, do której – stosownie do art.750 k.c. – stosuje się przepisy o zleceniu.

W sprawie rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy nie można było ustalić w sposób jednoznaczny efektu i jakości umowy o dzieło. Nie było jednej umowy dotyczącej wykonania dzieła przez kilkusobowy zespół, ale każda osoba miała osobną umowę, mimo że podwykonawcy podczas wykonywania prac współpracowali ze sobą wykonując różne elementy instalacji w różnych grupach. Niektóre z osób zatrudnionych przez spółkę miały zawarte umowy o pracę, a inne – tylko umowy o dzieło. Przy kierowaniu do wykonania konkretnych prac nie kierowano się nazwą zawartej przez fachowca umowy, ale potrzebami pracodawcy. Prace mogły polegać na wykonaniu tylko fragmentu instalacji, będącej częścią szerokiego zakresu prac budowlanych. Stąd niemożliwe było sprawdzenie, czy konkretna osoba wykonała w sposób prawidłowy „ dzieło ”, które jej powierzono. A skoro tak, to nie można było obciążyć ją odpowiedzialnością za wadliwe wykonanie pracy, gdy treścią zobowiązania ukształtowanego przez strony nie był określony wynik odpowiadający z góry ustalonym warunkom, lecz wykonywanie powtarzalnych czynności zmierzających do osiągnięcia rezultatu w postaci wykonania instalacji lub przyłącza. Zatrudnianie natomiast osób do wykonywania pewnych, niesprecyzowanych dokładnie w zawartej umowie, etapów prowadzonej działalności na podstawie umowy o dzieło jest sprzeczne z naturą tego stosunku. Ponadto prace wykonywane były pod nadzorem kierowników i miały charakter świadczenia różnych usług w sposób długotrwały, co zdaniem Sądu Najwyższego, również przemawia za przyjęciem, iż stanowiły one wykonywanie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu

W konsekwencji powyższego Sąd uznał, iż zaskarżona decyzja organu rentowego obejmująca zainteresowanego obowiązkiem ubezpieczeń społecznych w spornym okresie wykonywania umowy o świadczenie usług jest prawidłowa.

W tym miejscu wypada dodać, iż określona w powołanym wcześniej art.353¹ k.c. zasada swobody umów doznaje ograniczeń w sytuacji, gdy treść lub cel stosunku prawnego sprzeciwia się właściwości stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego. W niniejszej sprawie stosunek prawny wynikający ze spornych umów niewątpliwie został ułożony w sposób sprzeciwiający się naturze umowy o dzieło, o czym mowa powyżej. Nadto Sąd podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu powołanego powyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017r., że swoboda stron w odniesieniu do sfery ubezpieczenia społecznego doznaje dodatkowo ograniczeń. Domeną ubezpieczeń społecznych

są przepisy bezwzględnie obowiązujące, których wolą stron nie można wyłączyć, czy też ograniczyć, czego przykładem jest kwestia podlegania ubezpieczeniu społecznemu, które istnieje z mocy prawa i mocą czynności prawnej nie można zniwelować powstających na tym tle obowiązków.

Prawidłowo również w zaskarżonej decyzji organ rentowy przyjął jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia kwoty wyszczególnione w tej decyzji – w tym zakresie zarówno odwołująca Spółka nie składała żadnych zarzutów.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznając odwołania za bezzasadne na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z §2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r. poz. 1804) zasądając od odwołującej Spółki na rzecz organu rentowego kwotę 90 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, wyliczoną od wartości przedmiotu sporu wynoszącą 21 zł.

Zgodnie z uchwałą Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego mającą moc zasady prawnej z dnia 20 lipca 2016r. sygn. akt III UZP 2/16 w sprawie o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego lub jego zakresu (o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego; o podleganie ubezpieczeniom społecznym) do niezbędnych kosztów procesu zalicza się wynagrodzenie reprezentującego stronę radcy prawnego, biorąc za podstawę zasądzenia opłaty za jego czynności z tytułu zastępstwa prawnego stawki minimalne określone w § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

(-) SSR del. Magdalena Kimel